

Sygn. akt VI U 345/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	Aplikant Radcowski Paweł Joniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 r. w S.

sprawy W. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek odwołania W. L. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 1 lutego 2013 roku znak (...)

***zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, że W. L. (1) nie ma obowiązku zwrotu świadczeń pobranych z tytułu renty socjalnej za okres od 1 października 2012 roku do 31 stycznia 2013 roku w kwocie 2730,68 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści złotych i sześćdziesiąt osiem groszy).***

## UZASADNIENIE

Decyzją z 1 lutego 2013 roku, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zobowiązał W. L. (1) do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 października 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. w kwocie 2730,68 zł, wskazując że nadpłata powstała w wyniku podwójnie wypłacanej renty socjalnej.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, wskazując że bezpodstawnie zakwalifikowano pobrane przezeń we wskazanym w decyzji okresie świadczenia jako nienależnie pobrane. Podniósł, że nie był świadomy, iż we wskazanym okresie pobierał świadczenia, które de facto mu się nie należały. Zwrócił także uwagę, że organ rentowy nie pouczył go, jakie okoliczności w jego przypadku spowodują powstanie nadpłaty świadczenia i konieczność jego zwrotu oraz zaakcentował, iż jest osobą całkowicie niezdolną do pracy z uwagi na rozpoznanie ciężkiej choroby psychicznej, wobec czego zasady naliczania świadczeń są dla niego nieprzejryste. Podkreślił, że niczego nie próbował zatajać, nie wprowadzał organu rentowego świadomie w błąd, a wypłata nienależnego świadczenia była wyłącznie wynikiem błędu organu rentowego. Co więcej, wskazał, że to w wyniku tylko jego działań ujawniono nadpłatę świadczenia, bowiem to on sam próbował ustalić, czy świadczenia są prawidłowo naliczane.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Wskazał, iż ubezpieczony został stosownie pouczony o sytuacjach kiedy prawo do renty nie przysługuje lub kiedy ulega zawieszeniu oraz o obowiązku powiadamiania ZUS o okolicznościach mających wpływ na prawo do świadczenia, w tym o konsekwencjach zbiegu uprawnień do renty socjalnej z rentą rodzinną. Organ rentowy zauważył, że wprawdzie w decyzji o przyznaniu prawa do renty socjalnej nie wskazano wprost, że należności z tytułu tej renty zostały ujęte w decyzji ustalającej prawo do renty rodzinnej, jednakże w ocenie organu rentowego wystarczającą informacją było wskazanie, że łączna wysokość świadczenia w zbiegu podana jest w decyzji o symbolu R (renta rodzinna). Co więcej w ocenie organu rentowego, już z samej okoliczności, iż wysokość wypłacanych ubezpieczonemu w spornym okresie świadczeń z tytułu renty rodzinnej była ponad dwukrotnie większa niż dotychczas, można było wnosić, że nie było to jedno świadczenie. Ubezpieczony zresztą doszedł do takiego wniosku, składając w ZUS w dniu 28.01.2013 r. oświadczenie o nieprawidłowo wypłacanej rencie socjalnej.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. L. (1), urodzony w dniu (...), choruje od dzieciństwa na schizofrenię paranoidalną przewlekłą ubytkową (u osoby ociążalej umysłowo).

Orzeczeniem z dnia 12 maja 2003 r. Powiatowy Zespół ds. Orzekania i Niepełnosprawności w S.zaliczył ubezpieczonego na stałe do osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym.

Lekarze orzecznicy ZUS, którzy badali ubezpieczonego na potrzeby orzekania o należnych mu świadczeniach, w swoich opiniach wskazywali, że W. L. nie jest osobą samodzielną. W orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 8 września 2009 r. wskazano, że ubezpieczony nie potrafi być samodzielny, musi być pokierowany i wykonać polecane zadania, pozostaje pod opieką sąsiadki od 11 lat; jeśli mu się nie przypomni i nie zwróci na to uwagi nie dba o siebie, higienę, zmianę ubrania itp. W opinii uznano nadto, że intelekt ubezpieczonego jest obniżony, a on sam jest wycofany, autystyczny.

Ubezpieczonemu w codziennych czynnościach pomaga M. G. (1), u której ubezpieczony mieszka. M. G. (1) jest dla ubezpieczonego osobą obcą

Niesporne, a nadto dowody:

- dokumentacja medyczna w teczce ZUS: orzeczenie z 8.05.1997 r. - k. 4v, orzeczenie z 16.06.2000 r. - k. 7, z 5.06.2002 r. - k. 14, historia choroby PZP - k. 28-46, k. 63-57, 63-71, opinia lekarska z 8.09.2009 r. - k. 58v,
- orzeczenie z 12.05.2003 r. - k. 17 plik IV akt rentowych,
- zeznania ubezpieczonego - k. 17v akt sądowych.

Od 1 grudnia 1999 r. na mocy kolejnych decyzji (znak (...)) ubezpieczony ma przyznawane prawo do okresowej renty rodzinnej po zmarłym ojcu - aktualnie do dnia 31 października 2015 r.

Dowody:

- decyzja z 20.12.1999 r. - k. 50 plik II akt rentowych,
- decyzja z 20.06.2000 r. - k. 4 plik III akt rentowych,
- decyzja z 12.06.2002 r. - k. 3-4 plik IV akt rentowych,
- decyzja z 10.09.2003 r. - k. 9-10 plik IV akt rentowych,
- decyzja z 5.10.2009 r. - k. 74 plik IV akt rentowych,

- decyzja z 26.10.2012 r. plik IV akt rentowych,

W czasie pobierania prawa do renty rodzinnej ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty socjalnej.

Na mocy decyzji z 3 października 2003 r. (znak (...)) ubezpieczonemu przyznano prawo do renty socjalnej od dnia 1 października 2003 r. na stałe. Wysokość świadczenia określono na kwotę 464,21 zł. W pierwszorazowej decyzji wskazano, że wobec zbiegu uprawnień do renty socjalnej i renty rodzinnej kwota renty socjalnej podlega obniżeniu i wynosi 419,33 zł. W tym samym dniu organ rentowy wydał dodatkowo decyzję o ustaleniu uprawnienia do świadczeń w zbiegu (znak (...)), w której wskazano, że wysokość renty rodzinnej wynosi 685,93 zł i świadczenie zwiększa się o kwotę ustaloną w decyzji dot. renty socjalnej „SOC” tj. o 419,33 zł. Łącznie do wypłaty 936,74 zł.

Dowód: - decyzje z 3.10.2003 r. - k. 11, 12 plik IV akt rentowych.

W kolejnych latach organ rentowy przyznając ubezpieczonemu prawo do renty rodzinnej na dalsze okresy wydawał dwie odrębne decyzje, jedną oznaczoną symbolem SOC (o wysokości renty socjalnej), drugą oznaczoną symbolem R (o prawie do renty rodzinnej).

I tak, w dniu 5 października 2009 r. organ rentowy wydał decyzję dot. renty socjalnej (znak (...), wskazując że wobec zbiegu uprawnień do renty socjalnej i renty rodzinnej kwota renty socjalnej podlega obniżeniu i wynosi od dnia 1.11.2009 r. 449,18 zł oraz że łączna wysokość świadczeń podana jest w decyzji o symbolu R. W decyzji z tego samego dnia oznaczonej symbolem „R” - (znak (...)), o ponownym ustaleniu prawa do renty podano, że wysokość renty rodzinnej wynosi od dnia 1.11.2009 r. 901,02 zł oraz że wysokość świadczenia do wypłaty wynosi 1136,68 zł. W decyzji tej nie wskazano wprost, że zwiększono świadczenie o kwotę ustaloną w decyzji dot. renty socjalnej.

W dniu 26 października 2012 r. w rozpoznaniu wniosku ubezpieczonego z dnia 28.08.2012 r. (o rentę rodzinną na dalszy okres po dniu 1.10.2012 r.) organ rentowy wydał decyzję dotyczącą renty socjalnej (znak (...)), wskazując że wysokość świadczenia wynosi 682,67 zł, jednakże wobec zbiegu uprawnień do renty socjalnej i renty rodzinnej kwota renty socjalnej podlega obniżeniu i wynosi od 1.10.2012 r. 555,49 zł oraz że łączna wysokość świadczeń podana jest w decyzji o symbolu R. W decyzji z tego samego dnia oznaczonej symbolem „R” (o wznowieniu wypłaty renty znak (...)) podano, że wysokość renty wynosi od dnia 1.10.2012 r. 1042,87 zł oraz, że wysokość świadczenia do wypłaty wynosi 1337,51 zł. W decyzji wskazano również, że organ rentowy przekaże ubezpieczonemu tytułem należności za okres od 1.10.2012 r. do 30.11.2012 r. kwotę 2628,02 zł za pośrednictwem poczty. W decyzji tej nie wskazano wprost, że zwiększono świadczenie o kwotę ustaloną w decyzji dot. renty socjalnej.

W standardowych pouczeniach na drugiej stronie wydanych decyzji dotyczących renty socjalnej w punkcie III wskazano, że osoba, która nienależnie pobrała rentę socjalną, jest zobowiązana do jej zwrotu. Odnotowano tam też, iż za nienależnie pobrane uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania, oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia Zakładu w błąd przez osobę pobierającą świadczenie, a także wypłacone - z przyczyn niezależnych od Zakładu - osobie innej niż wskazana w decyzji Zakładu. W punkcie V wskazano, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch lub więcej świadczeń emerytalno - rentowych Zakład wypłaca jedno ze świadczeń - wyższe lub wybrane przez emeryta-rencistę. W punkcie VI.1 wskazano, że osoba pobierająca rentę socjalną lub jej przedstawiciel ustawowy zobowiązani są powiadomić jednostkę organizacyjną ZUS o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo do renty socjalnej i jej wysokość, w tym, m.in. nabyciu prawa do emerytury lub renty przyznanej przez Zakład lub inny organ emerytalno-rentowy. W informacji dodatkowej w punkcie 4 wskazano, że w przypadku zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej lub jej części, kwota renty socjalnej podlega obniżeniu tak, aby łączna kwota obu świadczeń nie przekraczała 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Kwota obniżonej renty socjalnej, przysługującej w zbiegu z rentą rodzinną lub jej częścią, nie może być niższa niż 10% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Dowody:

- decyzje z 5.10.2009 r. - k. 73, 74 plik IV akt rentowych,
- decyzje z 26.10.2012 r. - w pliku IV akt rentowych.

Przed wydaniem decyzji z dnia 26.10.2010 r. (znak (...) oraz (...)) organ rentowy w dniu 11 września 2012 r. wydał decyzję oznaczoną symbolem (...) o przyznaniu ubezpieczonemu renty socjalnej od dnia 1.10.2012 r., tj. od miesiąca, w którym wstrzymano wypłatę renty rodzinnej. Wysokość świadczenia określono na kwotę 682,67 zł. W standardowym pouczeniu na drugiej stronie decyzji w punkcie IV.2 wskazano m.in. że renta socjalna nie przysługuje sobie, która ma ustalone prawo do renty rodzinnej lub jej części (uposażenia rodzinnego lub jego części) w wysokości przekraczającej 200% najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. W punkcie VI. 1 wskazano że osoba pobierająca rentę socjalną (...) zobowiązana jest powiadomić jednostkę organizacyjną ZUS o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo do renty socjalnej i jej wysokości, w tym. m.in. o nabyciu prawa do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty rodzinnej przyznanej przez Zakład lub inny organ emerytalno-rentowy. Powiadomienie następuje w formie pisemnego oświadczenia.

Dowód: decyzja z 11.09.2012 r. - w pliku V akt rentowych.

Za okres od 1 października 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. organ rentowy naliczał i wypłacał ubezpieczonemu podwójnie rentę socjalną. Raz było ono naliczone jako świadczenie pozostające w zbiegu z rentą rodzinną o symbolu (...) (w kwocie 555,49 zł miesięcznie) oraz dodatkowo - jako świadczenie odrębne w kwocie wynikającej z decyzji z dnia 11 września 2012 r. (znak (...)).

Niesporne.

W. L. (1) nie miał świadomości, iż za okres od 1 października 2012 r. otrzymywał świadczenia w nienależnej wysokości. Po pierwszej wypłacie był przekonany, że są to świadczenia mu należne, bowiem organ rentowy wypłaca mu wyrównanie, w związku z czasowym wstrzymaniem wypłaty świadczenia. Przy kolejnej wypłacie uznał, że być może zmieniły się zasady i otrzymuje jakieś dodatki (skoro świadczenie było mu przyznawane na nowo). Dopiero w styczniu 2013 r., kiedy po raz kolejny otrzymał należności w wysokości odbiegającej od wysokości świadczeń otrzymywanych w poprzednich okresach, jego nieformalna opiekunka M. G. zwróciła mu uwagę, że być może organ rentowy coś nieprawidłowo naliczył. W związku z tym ubezpieczony w dniu 28 stycznia 2013 r. udał się razem z M. G. (1) do oddziału ZUS celem wyjaśnienia, czy organ rentowy wypłaca mu świadczenie w prawidłowej wysokości. Sporządzono wówczas notatkę służbową, w której wskazano, że od października 2012 r. ubezpieczony pobierał świadczenie nienależne (rentę socjalną o numerze (...)). Notatka została sformułowana przez pracownicę ZUS, W. L. wyłączenie ją podpisał.

Decyzją z dnia 28 stycznia 2013 r., znak (...), organ rentowy wstrzymał ubezpieczonemu od 1 lutego 2013 r. wypłatę renty socjalnej określonej tym numerem, wskazując, że organ rentowy wypłaca już ubezpieczonemu rentę socjalną w zbiegu z rentą rodzinną przy świadczeniu R-(...)

Dowody:

- notatka służbowa z 28.01.2013 r. - w pliku V akt rentowych,
- decyzja z 28.01.2013 r. - w pliku V akt rentowych,
- zeznania ubezpieczonego - k. 17v akt sądowych.

**Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie było w pełni uzasadnione.

Zgodnie z przepisem art. 9 ust. 1-3 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. 03.135.1268 ze zm.), w przypadku zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej kwota renty socjalnej ulega takiemu obniżeniu, aby łączna kwota obu świadczeń nie przekraczała 200 % kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Kwota obniżonej renty socjalnej nie może być niższa niż 10 % kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (ust. 1). Renta socjalna nie przysługuje, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200 % kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (ust. 2). Osoba ubiegająca się o rentę socjalną bądź ją pobierająca jest obowiązana powiadomić jednostkę organizacyjną Zakładu przyjmującą wnioski bądź wypłacającą rentę socjalną o posiadaniu uprawnień do renty rodzinnej oraz organ emerytalno-rentowy wypłacający rentę rodzinną o posiadaniu uprawnień do renty socjalnej (ust. 3).

W myśl z kolei przepisu art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. 09.153.1227 ze zm.) - osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Przepis art. 84 ust. 1, 2 pkt 1 oraz 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. 09.205.1585 ze zm.) stanowi, że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.

Tak więc z powyższego wynika, iż ze świadczeniem pobranym nienależnie mamy do czynienia w sytuacji, gdy zaistniały okoliczności, które powodują ustanie prawa do tego świadczenia (ewentualnie zawieszenie tego prawa lub wstrzymanie wypłaty), a mimo to świadczenie zostaje wypłacone przez organ rentowy i pobrane przez osobę wcześniej uprawnioną do świadczenia.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że organ rentowy w okresie 1 października 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. naliczał i wypłacał ubezpieczonemu podwójnie rentę socjalną. Raz jako świadczenie pozostające w zbiegu z rentą rodzinną o symbolu (...) (w kwocie 555,49 zł miesięcznie) oraz dodatkowo- jako świadczenie odrębne w kwocie wynikającej z decyzji z dnia 11 września 2012 r. (znak (...)).

Koniecznym było jednak rozstrzygnięcie czy w powyższym okresie świadczenie pobrane przez ubezpieczonego oznaczone symbolem (...) rzeczywiście miało charakter świadczenia nienależnego, a co za tym idzie, czy istnieje obowiązek zwrotu tegoż świadczenia wypłaconego za ten okres.

Jak zostało już wyżej wskazane, zgodnie z treścią przepisu art. 138 ust 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, **jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.**

Nie ulega wątpliwości, co było w sprawie niesporne, że co do zasady wypłacone ubezpieczonemu świadczenie oznaczone symbolem (...) było świadczeniem nienależnym, jednakże w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało, że organ rentowy nie może domagać się zwrotu wypłaconych w spornym okresie należności z tego tytułu.

Po pierwsze w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy należało uznać, że ubezpieczony nie został prawidłowo pouczony o konieczności zawiadomienia organu o otrzymaniu podwójnie wypłaconego świadczenia rentowego. Sąd w niniejszej sprawie stoi bowiem na stanowisku, że pouczenie, które kierowane jest do różnych świadczeniobiorców, w różnym wieku, o różnym stopniu sprawności fizycznej i psychicznej, zróżnicowanym poziomie rozwoju intelektualnego, niejednakowych zdolnościach percepcyjnych, powinno być, co wydaje się oczywiste, zrozumiałe dla każdego adresata. Ocena czy ubezpieczony został prawidłowo pouczony wymaga zatem pewnej indywidualizacji. Przede wszystkim powinno ono być jasne pod względem językowym, czytelne redakcyjnie i przejrzyste konstrukcyjnie. Czytelne redakcyjnie i przejrzyste konstrukcyjnie jest wtedy, gdy dotyczy tylko świadczenia przyznanego i wypłacanego ubezpieczonemu, nie zaś wszelkich, jakie mogą przysługiwać z ubezpieczenia społecznego. Prawidłowe pouczenie ma bowiem decydujące znaczenie dla ustalenia obowiązku zwrotu świadczenia nienależnie pobranego (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 r. w sprawie I UK 3/04, opubl. OSNPUSiSP 2005, nr 8, poz. 116).

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy uważa, iż standardowe pouczenia zamieszczone w decyzjach organu rentowego są prawidłowe, jednakże w odniesieniu do konkretnego świadczenia pouczenie to może okazać się niewystarczające, zwłaszcza gdy przytacza jedynie przepis ustawy bez jego wyjaśnienia, a taka właśnie sytuacja miała miejsce w stanie faktycznym sprawy. Ponadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 14 marca 2006 roku w sprawie I UK 161/05, opubl. OSNP 2007/5-6/78 - pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie powoduje brak prawa do świadczenia (art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) może polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd zwrócił uwagę, że ubezpieczony choruje na schizofrenię paranoidalną przewlekłą ubytkową (u osoby ociążonej umysłowo), co jest okolicznością doskonale organowi rentowemu znaną, bowiem właśnie to schorzenie stanowiło i stanowi nadal podstawę faktyczną przyznawania mu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W szczególności, lekarze orzecznicy ZUS, którzy badali ubezpieczonego w swoich opiniach stanowiących podstawę przyznania W.L. świadczeń z ubezpieczenia społecznego wskazywali, że ubezpieczony nie jest osobą samodzielną, musi być pokierowany, jeśli mu się nie przypomni i nie zwróci na to uwagi nie dba o siebie, higienę, zmianę ubrania itp.

Z powyższego zdaniem Sądu ewidentnie wynika, że w przypadku W. L. poprzestanie przez organ rentowy na skierowaniu do niego standardowych pouczeń w formie typowego umieszczenia przepisów na odwrocie doręczanych mu decyzji nie było wystarczające. Ubezpieczony nie potrafi bowiem tych przepisów odnieść do własnej sytuacji i wywnioskować z nich co mu wolno, a czego nie oraz o jakich sytuacjach powinien zawiadomić organ rentowy. Tym samym pouczenia takiego nie można było uznać za prawidłowe.

Ponadto wskazać należy, że dla ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 24.11.2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005, nr 8, poz. 116). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela też pogląd prawny wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 11 września 1996 r., III AUr 105/96, opubl. w OSA 1997 nr 7-8, poz. 21, zgodnie z którym, pojęcie nienależnego świadczenia w prawie ubezpieczenia społecznego definiowane jest „z punktu widzenia osoby, która je pobrała”. Dla ustalenia zatem obowiązku zwrotu wymagane są świadomość i premedytacja ubezpieczonego co do tego, że pobrał świadczenie bezprawnie. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego i pobranego bez podstawy prawnej obciąża więc tego, kto przyjął je „w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy”. W ocenie Sądu Okręgowego, sytuacja taka nie miała zaś miejsca w niniejszej sprawie.

Z okoliczności sprawy wynika bowiem, że ubezpieczony nie miał świadomości, że pobrał nienależne świadczenie i na pewno nie działał w złej wierze. Nie miał on bowiem zamiaru oszukiwać organu rentowego i wyłudzić świadczenia. Po otrzymaniu świadczeń, ubezpieczony był przekonany, że są to świadczenia należne, że organ rentowy wypłaca mu jakieś wyrównanie, w związku ze wcześniejszym wstrzymaniem wypłaty świadczenia z tytułu renty rodzinnej. Takie postępowanie i takie rozumienie okoliczności sprawy można uznać za w pełni usprawiedliwione. Co więcej w styczniu

2013 r., kiedy po raz kolejny ubezpieczony otrzymał należności w wysokości znacznie odbiegającej od wysokości świadczeń otrzymywanych w poprzednich okresach udał się ze swoją nieformalną opiekunką M. G. (1) do oddziału ZUS celem wyjaśnienia, czy organ rentowy rzeczywiście wypłaca mu świadczenie w prawidłowej wysokości. Potwierdza to prawdziwość zeznań ubezpieczonego oraz przedstawionego przezeń toku jego rozumowania.

Co więcej w analizowanym postępowaniu w ocenie Sądu nie można czynić ubezpieczonemu zarzutu, że działał w złej wierze nie zawiadamiając organu rentowego o pobieraniu renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną, również i z tej przyczyny, że de facto to wyłącznie działanie ZUS spowodowało powstanie spornej w niniejszym postępowaniu nadpłaty. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że ubezpieczony rentę socjalną ma przyznaną na stałe od 2003 r., a od 1999 r. nieprzerwanie na mocy kolejnych decyzji ma przyznaną rentę rodzinną. W dniu 28 sierpnia 2012 r. ubezpieczony w związku z tym, że w dniu 30 września 2012 r. upływał okres do którego przyznano mu prawo do renty rodzinnej złożył w ZUS wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej na dalszy okres. W dniu 26 października 2012 r. rozpoznając tenże wniosek organ rentowy wydał dwie odrębne decyzje, jedną oznaczoną symbolem (...) (o wysokości renty socjalnej), drugą oznaczoną symbolem (...) (o prawie do renty rodzinnej). W międzyczasie w dniu 11 września 2012 r. organ rentowy wydał odrębną decyzję oznaczoną nowym symbolem (...), na mocy której wypłacał ubezpieczonemu świadczenie od października 2012 r., mimo, iż w tym samym czasie ubezpieczony miał już przyznane prawo do renty socjalnej (od 2003 r.) na mocy decyzji oznaczonej symbolem (...). W niniejszym postępowaniu należało zatem raczej przyjąć, że to wyłącznie na skutek niedopatrzania organu rentowego doszło do sytuacji, w której wypłacono ubezpieczonemu podwójnie rentę socjalną. Co istotne, to właśnie w związku z działaniem ubezpieczonego (zgłoszeniem się do ZUS celem wyjaśnienia czy rzeczywiście należy mu się świadczenie w wypłacanej za okres od października 2012 r. do stycznia 2013 r. wysokości) organ rentowy podjął stosowne czynności tj. zawiesił wypłatę świadczeń oznaczonych symbolem (...) już w styczniu 2013 r. Zdaniem Sądu zresztą, przy tak lakonicznym formułowaniu decyzji, jak ma to w zwyczaju czynić organ rentowy – ZUS O/S., nie było możliwym, aby jakakolwiek osoba, poza obeznanymi w regulacjach ustawowych i wyspecjalizowanymi w prawie ubezpieczeń społecznych prawnikami, była w istocie w stanie zorientować się na podstawie treści decyzji jaka powinna być rzeczywista wysokość przysługującego W. L. świadczenia.

W powyższej sytuacji, uznając z przedstawionych wyżej względów, że w przypadku W. L. nie można mówić o nienależnym pobraniu świadczenia, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.